

Sygn.akt III AUa 792/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 kwietnia 2021 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Alicja Sołowińska

Sędziowie: Sławomir Bagiński

Bożena Szponar - Jarocka

Protokolant: Magdalena Zabielska

po rozpoznaniu na rozprawie 28 kwietnia 2021 r. w B.

sprawy z odwołania P. P.

przy udziale zainteresowanych: D. S., S. P. (1), K. O.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

o ustalenie podlegania ubezpieczeniu społecznemu

na skutek apelacji wnioskodawcy P. P.

od wyroku Sądu Okręgowego w Suwałkach III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z 27 sierpnia 2020 r. sygn. akt III U 61/20

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Okręgowemu w Suwałkach do ponownego rozpoznania pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania za II instancję.

Sławomir Bagiński Alicja Sołowińska Bożena Szponar – Jarocka

Sygn. akt III AUa 792/20

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. decyzjami z 25 października 2019 r. wydanymi na podstawie art. 83 ust. 1 pkt 1 i 3, w związku art. 38 ust. 1, art. 68 ust. 1 pkt 1 lit. a i c oraz art. 6 ust. 1 pkt 4, art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t. j. Dz.U. z 2019 r., poz. 300 ze zm.) stwierdził, że

1. D. S. podlegał obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu od 14 maja 2016 r. do 15 maja 2016 r., jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy o świadczenie usług u płatnika składek P. P..
2. S. P. (1) podlegał obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu od 1 maja 2016 r. do 4 maja 2016 r., jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy o świadczenie usług u płatnika składek P. P..
3. K. O. podlegał obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu od 1 maja 2016 r. do 3 maja 2016 r., jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy o świadczenie usług u płatnika składek P. P..

Jednocześnie na podstawie art. 18 ust. 3, art. 20 ust 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych oraz art. 81 ust. 1 i ust. 6 ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (t. j. Dz.U. z 2019 r., poz. 1373 ze zm.) ustalił podstawę wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenia emerytalne, rentowe, wypadkowe i zdrowotne.

W uzasadnieniach decyzji organ rentowy wskazał, że w ramach prowadzonej działalności płatnik składek zawarł 1 maja 2016 r. z D. S., S. P. (1) i K. O. umowy cywilnoprawne nazwane umowami o dzieło, w których wykonawcy zobowiązali się do wykonania darniowania w kratę pasami 25 cm – odpowiednio 342 m², 694 m² i 629 m² w terminie od 1 maja 2016 r. do 31 maja 2016 r. W ocenie organu rentowego umowy, z uwagi na ich przedmiot i charakter realizacji, należało zakwalifikować, jako umowy o świadczenie usług, które stanowiły tytuł do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych.

Odwołanie od tych decyzji złożył płatnik składek P. P., zaskarżając decyzje organu rentowego w całości zarzucił naruszenie art. 6 ust. 1 pkt 4 i art. 12 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, art. 18 ust. 3, art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych i art. 81 ust. 1 ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych w zw. z art. 627 k.c. oraz art. 627 k.c., art. 734 § 1 k.c. i art. 750 k.c. w zw. z art. 65 § 1 k.c. i art. 353¹ k.c.– poprzez dokonanie wadliwej oceny prawnej charakteru umowy łączącej płatnika z ubezpieczonymi, skutkującej bezpodstawnym uznaniem, iż umowa jest umową o świadczenie usług, do której stosować należy przepisy dotyczące umowy zlecenia, prowadzące do uznania przez organ rentowy, że ubezpieczeni podlegali z tytułu tej umowy obowiązkowym ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu oraz ubezpieczeniu zdrowotnemu.

Odwołujący wnosił o zmianę zaskarżonych decyzji i orzeczenie, że ubezpieczeni nie podlegali obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu oraz ubezpieczeniu zdrowotnemu z tytułu zawartej umowy w okresach wskazanych w zaskarżonej decyzji.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie podtrzymując argumentację przedstawioną w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji

Postanowieniem z 21 lutego 2020 r. Sąd Okręgowy w Suwałkach połączył powyższe sprawy do wspólnego rozpoznania, z uwagi na tożsamość faktyczną i prawną.

Sąd Okręgowy w Suwałkach wyrokiem z 27 sierpnia 2007 roku oddalił odwołanie i zasądził od P. P. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. 540 złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd ten ustalił, że płatnik składek P. P. prowadzi pozarolniczą działalność gospodarczą, której przedmiotem jest między innymi wydobywanie żwiru, piasku, gliny i kaolinu. W ramach tej działalności, w dniu 1 maja 2016 r. zawarł z D. S., S. P. (1) i K. O. umowy cywilnoprawne, nazwane umowami o dzieło, w których wykonawcy zobowiązali się do darniowania w kratę pasami 25 cm odpowiednio: 342 m², 694 m² i 629 m² - w terminie od 1 maja 2016 r. do 31 maja 2016 r. Za wykonane dzieło zamawiający zobowiązał się zapłacić wykonawcom: D. S. – 1399,63 zł., S. P. (1) – 2839,69 zł. i K. O. – 2570,31 zł. wszystkie kwoty brutto w terminie 15 dni od daty odbioru dzieła i złożenia rachunku. Rachunki zostały sporządzone 31 maja 2016 r., wskazano w nich między innymi należność brutto, netto i numer konta, na który przelano należność. Umowy i rachunki zostały podpisane przez zamawiającego P. P. – właściciela PU (...) i wykonawców. Ponadto w § 4 umowy postanowiono, że w sprawach nieuregulowanych w umowie mają zastosowanie przepisy kodeksu cywilnego w części dotyczącej umowy o dzieło (odpis umowy i rachunku k. 12, 33 i 54 akt). W umowach nie wskazano, w jaki sposób nastąpi odbiór „dzieła”, nie uzgodniono też istotnych cech zleconego do wykonania darniowania, ani miejsca ułożenia darni.

Przesłuchani ubezpieczeni D. S. i S. P. (1) podali, że byli pracownikami przedsiębiorstwa (...), w którym jednym z udziałowców jest P. P.. Zatrudnieni byli na podstawie umowy o pracę na stanowisku kierowcy. Na takim samym stanowisku zatrudniony był też K. O.. Rok 2016 to były początki ich zatrudnienia, wszyscy trzej rozpoczęli

pracę na nowych samochodach wywrotkach do wożenia piasku i żwiru, zwanych przez nich „patelniami” Nie byli w stanie wskazać, jak doszło do zawarcia spornych umów, gdyż cały czas zawierali z pracodawcą jakieś umowy, „podpisywali różne papiery”, na podstawie których mieli otrzymywać więcej pieniędzy. Faktycznie nie wykonywali „dzieła” wskazanego w umowie. Nigdy nie darniowali pasami rowów. Cały czas zatrudnieni byli jako kierowcy samochodów „wywrotki”. Po załadowaniu żwiru na żwirowni, otrzymywali smsa na telefon, gdzie mają zawieźć ładunek na budowę - „na wysypkę” i tam dowozili materiał. Byli w delegacji w okolicach O. i w tym czasie wozili żwir. Byli rozliczani z wykonanej pracy na podstawie przejechanych kilometrów. Nie potrafili wskazać w jaki sposób określono w umowie ilość wykonanej pracy. Podlegali bieżącemu nadzorowi kierownika robót i mieli obowiązek starannego działania przy wykonywaniu powtarzalnych czynności (zeznania k. 93-94).

W okresie wykonywania spornej umowy, D. S. spełniał warunki do podlegania obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym 14 maja 2016 r. do 15 maja 2016 r., S. P. (1) od 1 maja 2016 r. do 4 maja 2016 r. i K. O. od 1 maja 2016 r. do 3 maja 2016 r. Wypłata wynagrodzeń nastąpiła w czerwcu 2016 r. na rachunki bankowe ubezpieczonych.

W zaskarżonej decyzji podstawę wymiaru składek D. S. za czerwiec 2016 r. na ubezpieczenia emerytalne i rentowe oraz wypadkowe określono na kwotę 90,30 zł., a na ubezpieczenie zdrowotne – 1 389,47 zł. Składkę na ubezpieczenie zdrowotne określono na kwotę – 125,05 zł.

W zaskarżonej decyzji podstawę wymiaru składek S. P. (1) za czerwiec 2016 r. na ubezpieczenia emerytalne i rentowe oraz wypadkowe określono na kwotę 366,41 zł., a na ubezpieczenie zdrowotne – 2 798,43 zł. Składkę na ubezpieczenie zdrowotne określono na kwotę – 251,86 zł.

W zaskarżonej decyzji podstawę wymiaru składek K. O. za czerwiec 2016 r. na ubezpieczenia emerytalne i rentowe oraz wypadkowe określono na kwotę 248,74 zł., a na ubezpieczenie zdrowotne – 2542,30 zł. Składkę na ubezpieczenie zdrowotne określono na kwotę – 228,81 zł.

Podstawa wymiaru składek oraz ich wysokość, ustalona w zaskarżonych decyzjach, nie była kwestionowana w odwołaniach.

Sąd Okręgowy wskazał, iż w sprawie kwestia sporna sprowadzała się do określenia charakteru prawnego umowy zawartej pomiędzy P. P., a D. S., S. P. (2) i K. O., który to charakter decydował o prawnym obowiązku objęcia w/w ubezpieczeniami społecznymi na podstawie przepisów ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych.

Sąd I instancji powołał art. 6 ust. 1 pkt 4, art. 13 pkt 2 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t. j. Dz. U. z 2018 r., poz. 300 ze zm.) z którego wynika, że osoby wykonujące pracę na podstawie umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu oraz rentowym od dnia oznaczonego w umowie, jako dzień rozpoczęcia jej wykonywania do dnia rozwiązania lub wygaśnięcia tej umowy. Zgodnie z przepisami tej ustawy, umowa o dzieło nie stanowi tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym.

Zdaniem Sądu Okręgowego nie budzi wątpliwości, że w polskim prawie obowiązuje zasada swobody zawierania umów, jednak w postępowaniu przed sądem dopuszczalne jest badanie rzeczywistego charakteru prawnego łączącej strony umowy. W szczególności sąd ma obowiązek zbadać, czy dane postanowienia zawarte w umowie, czy też okoliczności związane z jej wykonywaniem nie wskazują, że strony zawierając danego rodzaju umowę nie wykroczyły poza granice swobody kontraktowej wyznaczone zgodnie z art. 353¹ k.c. m.in. przez kryteria właściwości – natury stosunku prawnego wynikającego z zawartej umowy.

Sąd powołał art. 627 k.c., zgodnie z którym przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia. Przepis art. 643 k.c. stanowi natomiast, że zamawiający obowiązany jest odebrać dzieło, które przyjmujący zamówienie wydaje mu zgodnie ze swoim zobowiązaniem. Przedmiotem umowy jest zatem zobowiązanie do wykonania określonego dzieła (rezultatu pracy),

które może mieć charakter materialny jak i niematerialny, musi mieć indywidualny charakter i odpowiadać osobistym potrzebom zamawiającego, jak również nie może wykluczać zastosowania rękopisów za wady.

Sąd Okręgowy wskazał, że cechą konstytutywną dzieła jest samoistność rezultatu, która wyraża się przez niezależność powstałego rezultatu od dalszego działania twórcy oraz od osoby twórcy. Z chwilą ukończenia dzieła staje się ono niezależną od twórcy, autonomiczną wartością w obrocie. Przyjmujący zamówienie odpowiada za jakość dzieła i określa metodologię jego wykonania. Dzieło powinno jednak posiadać cechy określone w umowie lub wynikające z charakteru danego dzieła. Wykonanie dzieła zwykle wymaga określonych kwalifikacji, umiejętności i środków. Natomiast umowy o świadczenie usług, do których z mocy art. 750 k.c., stosuje się odpowiednio przepisy dotyczące zlecenia, zalicza się do zobowiązań starannego działania, a nie zobowiązań rezultatu. Chociaż sama definicja zakłada dążenie do osiągnięcia określonego rezultatu - dokonania czynności prawnej, jednakże w razie jego nieosiągnięcia, ale jednoczesnego dołożenia wszelkich starań w tym kierunku, przy zachowaniu należytej staranności, zleceniobiorca nie ponosi odpowiedzialności za niewykonanie zobowiązania. Przedmiotem zlecenia jest dokonanie określonej czynności prawnej lub faktycznej (usługi). Czynność taka może zostać wskazana w sposób zindywidualizowany, przez określenie jej rodzaju, przedmiotu, innych postanowień, zwłaszcza przedmiotowo istotnych, a także ewentualnie drugiej strony bądź adresata, albo też tylko przez wskazanie rodzaju takiej czynności.

W ocenie Sądu, do wykonania spornych umów nie trzeba było posiadać specjalnych umiejętności, prace wykonywane przez D. S., S. P. (1) i K. O. nie stanowiły przedmiotu odbioru końcowego zamówionego przez płatnika składek dzieła. Stanowiły jedynie część większego zakresu (budowa fragmentu drogi), który dopiero, jako całość mógł stanowić przedmiot odbioru przez zamawiającego. Prace ubezpieczonych wskazane w umowie dotyczyły wykonania darniowania. Faktycznie przedmiotem umów, realizowanych przez wykonawców i zleconym przez zamawiającego, nie było darniowanie, a wykonywanie codziennych rutynowych obowiązków kierowcy samochodu wywrotki do przewożenia żwiru. Ubezpieczeni nie wykonywali prac o charakterze innowacyjnym i twórczym. Przeciwnie, wykonywali powtarzalne czynności kierowcy, zobowiązani byli stosować się do wskazówek kierownika robót i byli rozliczani z przejechanych kilometrów.

Sąd Okręgowy wskazał, iż w orzecznictwie podkreśla się, iż realizacja oznaczonego dzieła jest zwykle określonym procesem wykonawczym, o możliwym do wskazania momencie początkowym i końcowym. Celem zamówienia jest doprowadzenie do weryfikowalnego i jednorazowego rezultatu, zdefiniowanego przez strony w momencie zawierania umowy. Tymczasem zawarta umowa nie zawiera nawet przybliżonego określenia dzieła i jego parametrów. Z definicją umowy o dzieło, czyli umowy rezultatu, nie koresponduje wykonywanie czynności w systemie pracy ciągłej, w pewnym cyklu profesjonalnej działalności zlecającego pracę. Szereg kolejnych czynności, które składają się na zorganizowany cykl produkcyjny nawet, gdy prowadzi do wymiernego efektu, nie może być rozumiany, jako jednorazowy rezultat i kwalifikowany jako realizacja umowy o dzieło. Przedmiotem umowy o dzieło nie może być, bowiem osiąganie kolejnych, bieżąco wyznaczanych rezultatów. W tym sensie nie może istnieć ciąg tzw. małych dzieł składających się na końcowy efekt, za który odpowiedzialność przyjmuje zlecający pracę. Tego rodzaju czynności są charakterystyczne dla umowy o świadczenie usług, którą definiuje obowiązek starannego działania – starannego i cyklicznego wykonywania umówionych czynności (wyrok SA w Szczecinie z 4 lutego 2014 r., III AUa 444/13, LEX nr 1444847).

W ocenie Sądu I instancji, dzieło musi mieć zawsze indywidualny charakter. W przedmiotowej sprawie, o tego rodzaju konkretyzacji cech i właściwości dzieła nie może być mowy. W treści umowy zawartej pomiędzy ubezpieczonymi, a odwołującym brak jest jakichkolwiek elementów konkretyzujących, określających dzieło będące rezultatem określonych czynności. Strony ograniczyły się jedynie do prostego wskazania czynności – rodzaju prac, jakie mają być wykonane w określonym terminie. W umowie nie wskazano jakichkolwiek szczegółowych informacji na temat tego, jakim wymogom dzieło powinno sprostać, jakie powinno spełniać standardy czy parametry.

W ocenie Sądu, nie ma istotnego znaczenia to, że ubezpieczeni nie wykonywali powierzonego im w umowach zadania. Faktycznie pracowali na rzecz płatnika składek, wykonując zwykle czynności kierowcy i za to należało im się stosowne wynagrodzenie. Nie zlecono im do wykonania wskazanego w umowach „dzieła”, a umówione wynagrodzenie stanowiło dodatkowe rozliczenie z wykonywanych obowiązków pracowniczych.

Sąd Okręgowy podkreślił, że zasadą jest, że w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych przedmiot rozpoznania sprawy sądowej wyznacza decyzja organu rentowego, od której wniesiono odwołanie. Sąd pracy i ubezpieczeń społecznych rozpoznając sprawę może orzekać w takim zakresie, jaki wynika z treści zaskarżonej decyzji. Zgodnie z zaskarżonymi decyzjami, D. S., S. P. (1) i K. O. wykonywali czynności na rzecz płatnika składek. Przedstawione argumenty świadczą o tym, że umowy objęte treścią zaskarżonych decyzji organu rentowego były w rzeczywistości umowami o świadczenie usług, a więc umowami starannego działania, a nie rezultatu. W związku z powyższym powodowały obowiązek objęcia D. S., S. P. (1) i K. O. ubezpieczeniami społecznymi i w tym zakresie zaskarżone decyzje są prawidłowe.

Mając powyższe na uwadze Sąd, na mocy art. 477¹⁴ § 1 k.p.c., oddalił odwołania, a o kosztach zastępstwa procesowego orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w związku z § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r. poz. 1804 ze zm.). Ponieważ połączenie spraw miało wyłącznie formalny charakter, należne było wynagrodzenie pełnomocnika od każdej z połączonych spraw.

Apelację od powyższe wyroku złożył odwołujący się P. P.. Zaskarżył go w całości i zarzucił mu:

I. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

1. art. 6 ust. 1 pkt 4 i art. 13 pkt 2 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz.U. z 2019 r., poz. 300) w zw. z art. 627 k.c., poprzez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na uznaniu, iż umowy realizowane przez uczestników postępowania nie stanowią umów o dzieło, lecz umowy o świadczenie usług do których odpowiednie zastosowanie znajdują przepisy dotyczące umowy zlecenie i w konsekwencji bezzasadne przyjęcie, że z tytułu realizacji umów objętych zaskarżonymi decyzjami ich wykonawcy podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu,

2. art. 18 ust. 3, art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz.U. z 2019 r., poz. 300) oraz art. 81 ust. 1 i ust. 6 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (t.j. Dz.U. z 2019 r., poz. 1373 z późn. zm.) w zw. z art. 627 kodeksu cywilnego, poprzez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na uznaniu, iż umowy realizowane przez uczestników postępowania nie stanowią umów o dzieło, lecz umowy o świadczenie usług do których odpowiednie zastosowanie znajdują przepisy dotyczące umowy zlecenie i w konsekwencji bezzasadne przyjęcie, iż organ rentowy ustalił w sposób prawidłowy wykonawcom umów podstawy wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenie emerytalne, rentowe, wypadkowe i zdrowotne,

3. art. 627, art. 734 § 1 i art. 750 w zw. z art. 65 § 1 i § oraz (...) k.c., poprzez ich błędną wykładnię polegającą na przyjęciu wadliwych kryteriów różnicujących umowę o dzieło i umowę o świadczenie usług oraz ich niewłaściwe zastosowanie polegające na dokonaniu niewłaściwej wykładni oświadczeń woli stron złożonych w umowach przez nie zawartych, a w konsekwencji zakwestionowaniu charakteru umów zawartych pomiędzy P. P. a wykonawcami i stwierdzeniu, że nie stanowiły one w rzeczywistości umów o dzieło w rozumieniu przepisów kodeksu cywilnego, lecz umowy o świadczenie usług w rozumieniu kodeksu cywilnego, do których stosuje się odpowiednio przepisy o umowie zlecenie,

II. rażące naruszenie przepisów prawa procesowego, tj.:

1. art. 233 § 1 kodeksu postępowania cywilnego, poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów zgromadzonych w sprawie i brak wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności poprzez dokonanie ustalenia stanu faktycznego występującego w sprawie w oparciu o wyjaśnienia złożone w toku postępowania sądowego przez uczestników postępowania, bez konfrontacji niniejszych wyjaśnień z materiałem dowodnym zgromadzonym w ramach postępowania prowadzonego przez organ rentowy, o załączenie, którego jako materiału dowodowego w sprawie wnosił odwołujący się oraz poprzez pominięcie zeznań złożonych przez samego odwołującego się w trakcie postępowania prowadzonego przez organ rentowy,

2. brak rozpoznania przez Sąd I instancji wszystkich zarzutów zgłoszonych przez odwołującego się do następujących decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.: wydanej w dniu 25 października 2019 r., znak: 010000/830/090096/2018/200/2019, wydanej w dniu 25 października 2019 r., znak: 010000/830/090096/2018/200/2019, wydanej w dniu 25 października 2019 r. znak: 010000/830/090096/2018/187/2019, w tym przede wszystkim zarzutu przedwczesnego wydania przez organ rentowy decyzji w zakresie ustalenia obowiązku objęcia ubezpieczeniem zdrowotnym uczestników postępowania.

Wskazując na powyższe odwołujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie w całości odwołań złożonych przez odwołującego się od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. z dnia 25 października 2019 r., znak: 010000/830/090096/2018/200/2019, znak: 010000/830/090096/2018/200/2019, znak: 010000/830/090096/2018/187/2019 oraz rozstrzygnięcie o kosztach postępowania sądowego przed Sądem I i II instancji według norm prawem przewidzianych. Ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania przy uwzględnieniu kosztów dotychczasowego postępowania.

W odpowiedzi na apelację Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie od apelującego na rzecz organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja okazała się uzasadniona skutkiem czego jest uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Przedmiotem sporu w sprawie było podleganie ubezpieczeniom społecznym D. S., S. P. (1) i K. O. w maju 2016 r. z tytułu umowy zawartej przez w/w z Przedsiębiorstwem Usługowym (...) P. P.. Organ rentowy w wyniku przeprowadzonej kontroli ustalił, że umowy jakie zainteresowani zawarli z PU (...) P. P., obejmujące okres od 1 do 31 maja 2016 r. w ramach których zobowiązali się do wykonania darniowania w kratę pasem 25 cm wskazanej powierzchni są umowami o świadczenie usług i dlatego z mocy art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych podlegają obowiązkowemu ubezpieczeniu emerytalnemu i rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu. P. P. wywodził natomiast, iż z zainteresowanymi w sprawie łączyły go umowy o dzieło, które nie stanowią tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym.

Istota sporu sprowadzała się zatem do ustalenia czy strony łączyła umowa świadczenie usług do której z mocy art. 750 k.c. stosuje się przepisy o zleceniu czy też umowa o dzieło (art. 627 k.c.).

Sąd I instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wskazał na elementy różniące obie umowy powołując się przy tym na utrwalone w tym zakresie orzecznictwo Sądu Najwyższego. Sąd Apelacyjny w całości podziela te rozważania Sądu Okręgowego, które najkrócej rzecz ujmując sprowadzają się do stwierdzenia, że cechą najistotniejszą umowy o dzieło jest osiągnięcie z góry określonego rezultatu (dzieła) zaś umowy zlecenia (umowy o świadczenie usług) staranne działanie.

Podkreślić należy, że o prawidłowym określeniu rodzaju umowy cywilnoprawnej nie decyduje ani nazwa umowy ani jej formalne postanowienia. Istotny jest sposób wykonania umowy, a w szczególności realizowanie przez strony cech charakterystycznych dla danego stosunku prawnego, które odróżniają zawartą i realizowaną umowę od innych umów cywilnoprawnych. Zgodny zamiar stron i cel umowy objawiają się nie w treści kontraktu (umowy), który zazwyczaj odpowiada kodeksowym wzorcom, lecz w sposobie jego realizacji odsłaniającym rzeczywiste intencje stron. Cel umowy kształtuje prawa i obowiązki stron i jako jeden z czynników powinien być brany pod uwagę przy dokonywaniu wykładni kontraktu. Cel umowy nie musi być wyartykułowany w treści umowy, a może być ustalony na podstawie okoliczności towarzyszących dokonaniu czynności. Cel umowy można określić jako intencję stron co do ukonstytuowania stosunku prawnego. Ustalenie celu umowy jest istotne, bowiem sprzeczność celu czynności z ustawą prowadzi do nieważności czynności prawnej. Natomiast zgodny zamiar stron wyraża się w uzgodnieniu

istotnych okoliczności i określić go można, jako intencję stron co do skutków prawnych jakie mają nastąpić w związku z zawarciem umowy.

W odniesieniu do problemu związanego z zakresem swobody kontraktowej stron przy kształtowaniu stosunku prawnego jako umowy o dzieło lub umowy o świadczenie usług, trzeba podkreślić, że zasada swobody stron w określeniu stosunku zobowiązaniowego (art. 353¹ k.c.) nie ma charakteru absolutnego. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy między innymi w wyroku z 25.10.2016 r., UK 446/15 wola stron wyrażona w umowie nie może być sprzeczna z ustawą (art. 58 § 1 k.c.) przeto swoboda stron przy zawieraniu umowy nie jest nieograniczona. Inaczej rzecz ujmując, skoro wola stron nie może zmieniać ustawy, to strony nie mogą nazwać umowę o dzieło zobowiązania, którego przedmiotem nie jest dzieło w rozumieniu art. 627 k.c.

Mając powyższe na względzie stwierdzić należy, iż w razie wątpliwości czy dana umowa jest umową o dzieło czy umową o świadczenie usług, do której stosuje się przepisy o zleceniu, należy ustalić czy w treści i sposobie jej wykonywania przeważają cechy jednej z tych umów.

W tym kontekście nie można zgodzić się ze stanowiskiem Sądu I instancji, że dla oceny rodzaju umowy nie mają znaczenia czynności wykonywane przez zainteresowanych w tym okoliczność, że nie wykonywali czynności określonych w umowach. To właśnie te elementy mają decydujące znaczenie dla oceny, czy w sprawie ma miejsce umowa o dzieło, która jest umową rezultatu – nakierowanie na osiągnięcie z góry określonego dzieła, czy też z umową o świadczenie usług, która jest umową starannego działania. To przez pryzmat czynności wykonywanych w ramach umowy oraz celu zawarcia umowy możliwa jest ocena rodzaju umowy i w konsekwencji ustalenie, czy istnieje tytuł ubezpieczenia.

Sąd I instancji wysłuchał dwóch zainteresowanych – S. P. (1) i D. S. i na tej podstawie przyjął, że nie wykonywali oni czynności darniowania, a więc określonej w umowie, a byli kierowcami samochodów ciężarowych.

W kontekście wyjaśnień zainteresowanych koniecznym jest przesłuchanie w charakterze strony P. P. na okoliczności zawartych umów na okres od 1 do 31 maja 2016 r., celu zawarcia tych umów, czynności wykonywanych przez zainteresowanych, rodzaju tych czynności i sposobu ich wykonywania oraz okresu wykonywania. Istotne będzie ustalenie kiedy umowy zostały zawarte.

W świetle zeznań zainteresowanych, którzy przyznali, że nie wykonywali czynność darniowania a byli kierowcami samochodów ciężarowych wyjaśnienia wymaga czy te czynności wykonywali w ramach umowy o pracę zawartych z (...) którego współnikiem jest P. P., czy też w ramach umowy zawartej z Przedsiębiorstwem Usługowym (...) P. P.. Zaznaczyć należy, iż z informacji nadesłanej przez organ rentowy (k.150) wynika, że S. P. (1) był pracownikiem (...) sp. z o.o. od 5 maja 2016 r., K. O. od 4 maja 2016 r., a D. S. od 16 maja 2016 r. Twierdzili, że w spółce (...) byli zatrudnieni na stanowiskach kierowców i tylko takie czynności wykonywali.

Wyjaśnienie powyższych okoliczności, a w szczególności rodzaju i sposobu wykonywania czynności przez zainteresowanych w spornym okresie, faktycznego okresu ich wykonywania, podmiotu na rzecz którego były faktycznie wykonywane pozwoli Sądowi na ocenę, czy umowy obejmujące okres od 1 do 31 maja 2016 r. były rzeczywiście realizowane, czy też były to umowy pozorne a strony w chwili ich zawierania były świadome, że nie będą wykonywane. Przy ocenie powyższych okoliczności Sąd Okręgowy powinien mieć na uwadze, że jeden z zainteresowanych D. S. od 14 maja 2016 r. był pracownikiem (...) SA w O., a od 16 maja 2016 r. pracownikiem spółki (...). Z kolei S. P. (1) do 1 maja 2016 r. był pracownikiem (...) sp. z o.o. w S.

Brak ustaleń co do okoliczności zawarcia umów nazwanych o dzieło, i co istotne w jaki sposób były wykonywane czynności objęte umowami powoduje, że nie jest możliwa ocena, czy zainteresowani w okresach wskazanych w zaskarżonych decyzjach posiadali tytuł do ubezpieczeń społecznych skutkujący objęciem ich tymi ubezpieczeniami, co rodziłoby obowiązek opłacenia składek z tego tytułu.

Z tych przyczyn na mocy art. 386 § 4 k.p.c. Z uwagi na konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości Sąd Apelacyjny orzekł jak w wyroku.

S. B. A. S. B. J.